Posłuchaj

()

W sumie jedyną i ostatnią grupą, która polegnie w okopach mszy Novus Ordo są sami księża. Przy Novus Ordo:

1. mniej się napracują,
2. są w centrum zainteresowania,
3. pobierają całe stypendium mszalne, nawet przy koncelebrze.

Zatem nic lub mało robić i mieć z tego pieniądze: marzenie. Piszący nie wierzy, że ktoś zetknąwszy się z Vetus Ordo w całej jego okazałości może jeszcze potem preferować Novus Ordo.

Kardynał Roche i Spółka wychodzą z tego samego założenia dawnej Mszy zabraniając. Gdyby Vetus Ordo był sam w sobie zły i odstręczający należałoby wiernych z nim konfrontować, zamiast zabraniać, by ludzi docenili „dobrodziejstw Soboru”.

Tymczasem konfrontacja z Vetus Ordo każe zadawać pytania o zasadność Soboru i jego reform, które zasadne – z perspektywy zbawienia dusz – nie były. Księżom się nie chciało, więc zmienili sobie liturgię. Ot, co.

XVII. Święta Ofiara Mszy Świętej, Najświętsza Eucharystia i liturgia katolicka[1]

1. Wyznaję, że Msza Święta jest prawdziwie, w właściwym znaczeniu tego słowa, Ofiarą. Nie jest ona jedynie upamiętnieniem Ostatniej Wieczerzy czy Męki Pańskiej; sprawowana przez należycie wyświęconego kapłana, sakramentalnie przedstawia jedyną Ofiarę z Kalwarii i odnawia ją w sposób bezkrwawy, nie powielając jej jednak. Ofiara jest ta sama, Główny Kapłan jest ten sam; różni się jedynie sposób składania ofiary.

2. W Mszy Świętej, poprzez działanie swojego sługi, Pan Jezus Chrystus ofiarowuje się Ojcu jako Ofiara uwielbienia, dziękczynienia, przebłagania i wstawiennictwa. Łącząc się z tym działaniem Chrystusa, które jest identyczne z działaniem sprawującego kapłana, Kościół oddaje Bogu doskonałą cześć, jaka Mu się należy, i przypisuje duszom żywych i zmarłych zasługi Ofiary Krzyża.

3. Wierzę, że poprzez słowa konsekracji ważnie wypowiedziane przez kapłana chleb i wino przemieniają się w całej swojej substancji w Ciało i Krew Chrystusa, choć zachowują swoje zmysłowe przypadki. Ta cudowna przemiana słusznie nazywana jest transsubstancjacją.

4. Wierzę, że Najświętsza Eucharystia zajmuje centralne miejsce w życiu Kościoła i że prawdziwie, rzeczywiście i

substancjalnie zawiera Ciało, Krew, Duszę i Boskość naszego Pana Jezusa Chrystusa. Wielbię Najświętszy Sakrament ołtarza i odrzucam każdą doktrynę lub praktykę, która osłabia wiarę w Rzeczywistą Obecność, umniejsza szacunek należny Eucharystii, trywializuje Komunię Świętą lub zmienia święty charakter sanktuarium.

5. Ponieważ liturgia jest uprzywilejowanym wyrazem wiary, stanowi ona również stałą szkołę, w której kształtuje się dusza chrześcijańska. Poprzez swoją orientację, ciszę, gesty, kanon, język sakralny, ducha adoracji oraz teocentryczną strukturę liturgia karmi wiarę i wywiera głęboki wpływ na dusze. Dzięki niej narody uczą się myśleć zgodnie z Bogiem, osądzać w perspektywie wieczności, kochać to, co święte, gardzić tym, co przemijające, oraz podporządkowywać całe swoje życie Ofierze Chrystusa. Kształtuje ona również moralność i inspiruje sztukę, instytucje, święta oraz zwyczaje ludu chrześcijańskiego. Dlatego właśnie, gdy kult Boży staje się prozaiczny, pusty, niejednoznaczny, profanujący lub antropocentryczny, osłabia on samo zrozumienie wiary.

6. Wyznaję, że tradycyjna msza rzymska, odprawiana zgodnie z obrządkiem obowiązującym przed reformą *Novus Ordo Missae*, wyraża z niezrównaną jasnością katolicką doktrynę ofiary, kapłaństwa i rzeczywistej obecności. Z przykrością jednak zauważam, że współczesne reformy liturgiczne znacznie odeszły od tradycyjnej liturgii, zarówno w ujęciu ogólnym, jak i w szczegółach: w ten sposób zaciemniły one ofiarny i przebłagalny charakter Mszy, sprzyjały demokratycznej koncepcji kultu, zbliżyły katolicką ekspresję liturgiczną do koncepcji protestanckich, a tym samym w decydujący sposób przyczyniły się do utraty poczucia sacrum, zepsucia ducha chrześcijańskiego, spadku powołań oraz ogólnego osłabienia wiary.[2]

7. Odrzucam zatem każdą reformę liturgiczną lub praktykę, która poprzez pominięcia, niejasności doktrynalne lub

praktyczne ukierunkowanie sprzyja herezji, osłabia wiarę, odbiega od katolickiej doktryny o Mszy Świętej sformułowanej na Soborze Trydenckim lub odwraca wiernych od oddawania czci należnej Bogu. Publiczne nabożeństwo Kościoła musi bezsprzecznie wyrażać wiarę katolicką.

8. Jestem wreszcie przekonany, że katolicka odnowa narodów nieodłącznie wiąże się z odnową kultu Bożego poprzez tradycyjną liturgię wszystkich czasów. Tam, gdzie Msza Święta jest sprawowana jako prawdziwa Ofiara Chrystusa, odradzają się wiara, pobożność, życie w łasce, chrześcijańskie rodziny, powołania oraz pragnienie dóbr wiecznych.

9. Wyznaję, że tradycyjna msza rzymska, odprawiana zgodnie z obrządkiem obowiązującym przed reformą *Novus Ordo Missae*, wyraża z niezrównaną jasnością katolicką doktrynę ofiary, kapłaństwa i rzeczywistej obecności. Z przykrością jednak zauważam, że współczesne reformy liturgiczne znacznie odeszły od tradycyjnej liturgii, zarówno w ujęciu ogólnym, jak i w szczegółach: w ten sposób zaciemniły one ofiarny i przebłagalny charakter Mszy, sprzyjały demokratycznej koncepcji kultu, zbliżyły katolicką ekspresję liturgiczną do koncepcji protestanckich, a tym samym w decydujący sposób przyczyniły się do utraty poczucia sacrum, zepsucia ducha chrześcijańskiego, spadku powołań oraz ogólnego osłabienia wiary.[117]

10. Odrzucam zatem każdą reformę liturgiczną lub praktykę, która poprzez pominięcia, niejasności doktrynalne lub praktyczne ukierunkowanie sprzyja herezji, osłabia wiarę, odbiega od katolickiej doktryny o Mszy Świętej sformułowanej na Soborze Trydenckim lub odwraca wiernych od oddawania czci należnej Bogu. Publiczne nabożeństwo Kościoła musi bezsprzecznie wyrażać wiarę katolicką.

11. Jestem wreszcie przekonany, że katolicka odnowa narodów nieodłącznie wiąże się z odnową kultu Bożego poprzez tradycyjną liturgię wszystkich czasów. Tam, gdzie Msza Święta jest sprawowana jako prawdziwa Ofiara Chrystusa, odradzają się wiara, pobożność, życie w łasce, chrześcijańskie rodziny, powołania oraz pragnienie dóbr wiecznych.

---

[1] Sobór Trydencki, sesja XIII (11 października 1551 r.), dekret o Najświętszej Eucharystii, DS 1635–1661; sesja XXI (16 lipca 1562 r.), nauka o komunii pod obiema postaciami, DS 1725–1734; Sesja XXII (17 września 1562 r.), Nauka o Najświętszej Ofierze Mszy Świętej, DS 1738–1759; Pius XII, Encyklika *Mediator Dei* (20 listopada 1947 r.) oraz Przemówienie *Magnificate Dominum mecum* (2 listopada 1954 r.).

[2] Zob. *Krótkie studium krytyczne dotyczące nowego porządku Mszy św.*, przedstawione 3 września 1969 r. papieżowi Pawłowi VI przez kardynałów Ottavianiego i Bacci.

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



Copyright Mavientura Projects e.K>

Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related